



Sygn. akt I NSK 78/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. sp. z o.o. z siedzibą w K.
przeciwko Prezesowi Urzędu Transportu Kolejowego
o nałożenie kary pieniężnej
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 19 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt VII ACa (...)

1. **oddala skargę kasacyjną,**
2. **zasądza od A. sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2014 r. (DN-(...)) na podstawie art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. k.p.a. oraz art. 14 ust. 4, art. 66 ust. 2, w związku

z art. 66 ust. 1 pkt 3 lit. a i art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1594 ze zm., dalej u.t.k.) Prezes Urzędu Transportu Kolejowego (dalej: Prezes UTK) nałożył na A. Sp. z o.o. z siedzibą w K. karę pieniężną w wysokości 141.348,49 zł tytułem eksploatacji bocznicy kolejowej, zlokalizowanej w B., odgałęziającej się w stacji R. od toru nr 9, rozjazdem nr 65 w km 11.003, linii kolejowej nr (...) K.-L. w okresie od dnia 2 listopada 2007 r. do dnia 20 marca 2012 r., bez dokumentu uprawniającego, tj. świadectwa bezpieczeństwa użytkownika bocznicy kolejowej.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła A. Sp. z o.o. wnosząc o stwierdzenie nieważności decyzji ewentualnie o jej uchylenie.

Sąd Okręgowy w W. XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. w sprawie XVII AmK (...) (I) uchylił zaskarżoną decyzję i (II) zasądził od Prezesa UTK na rzecz A. Sp. z o.o. kwotę 460 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. sp. z o.o. z siedzibą w B.. była spółką prawa handlowego prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców pod nr (...). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej spółka użytkowała wyżej wymienioną bocznicę kolejową. Od dnia 10 sierpnia 2007 r. do 3 marca 2010 r. spółka występowała pod firmą A. Sp. z o.o., natomiast w dniu 3 stycznia 2012 r. spółka dokonała zmiany siedziby na K. Pismem z dnia 2 marca 2010 r. spółka występująca wówczas pod firmą A. Sp. z o.o. wniosła o wydanie przez Prezesa UTK świadectwa bezpieczeństwa dla użytkownika bocznicy kolejowej. W dniu 21 marca 2012 r. A. sp. z o.o. uzyskała świadectwo bezpieczeństwa Nr (...)/12 dla użytkownika przedmiotowej bocznicy kolejowej ważne do 20 marca 2017 r. Z dniem 2 kwietnia 2013 r. nastąpiło połączenie w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. spółki A. Sp. z o.o. z siedzibą w K., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy w K. pod numerem KRS (...) (spółka przejmująca) oraz spółki A. Sp. z o.o. z siedzibą w K., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy w K. pod numerem KRS (...) (spółka przejmowana). Następnie spółka przejmująca, tj. A. Sp. z o.o. zmieniła swoją firmę na A. Sp. z o.o. W dniach 15-22 stycznia 2014 r. Prezes UTK przeprowadził kontrolę w A. Sp. z o.o. z siedzibą w K.

Oddział w B. W toku kontroli stwierdzono, że spółka kontrolowana eksploatowała wspomnianą bocznicę kolejową bez świadectwa bezpieczeństwa w okresie od dnia 2 listopada 2007 r. do dnia 20 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że to spółka przejmowana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej od dnia 2 listopada 2007 r. do dnia 20 marca 2012 r. eksploatowała przedmiotową bocznicę bez wymaganego prawem świadectwa bezpieczeństwa. Uwzględnił nadto, iż spółka przejmowana uzyskała dokument uprawniający, o którym stanowi art. 18 ust. 1 pkt 3 u.t.k. w dniu 21 marca 2012 r., czyli jeszcze przed dokonaniem połączenia spółek. Sąd pierwszej instancji wskazał, że na podstawie art. 494 § 1 i 2 k.s.h. powodowa spółka przejęła świadectwo bezpieczeństwa użytkownika bocznicy kolejowej z dniem 2 kwietnia 2013 r., tj. w momencie połączenia spółek. Tym samym nie było momentu, aby strona powodowa korzystała z bocznicy bez wymaganego pozwolenia. W ocenie Sądu Okręgowego zasadny był pogląd skarżącego dotyczący naruszenia przez pozwanego art. 494 § 1 i 2 k.s.h. Sąd podzielił stanowisko powoda, iż Prezes UTK zastosował w tym zakresie zbyt daleko idące następstwo prawne. Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne także zarzuty powoda odnośnie do naruszenia przez Prezesa UTK wskazanych w odwołaniu przepisów u.t.k. Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku postępowań dotyczących nałożenia kar administracyjnych zastosowanie znajdują zasady i standardy prawa karnego, przypomniał również zasadę odpowiedzialności indywidualnej, zgodnie z którą odpowiedzialność za czyn zabroniony ponosi jedynie sam sprawca, a wszelkie okoliczności wpływające na odpowiedzialność karną odnoszą się jedynie do osoby, której dotyczą. Sąd przyznał rację powodowej spółce, iż organ administracyjny nie może, co do zasady, nałożyć kary pieniężnej na podmiot, który nie jest sprawcą deliktu administracyjnego. Aby podmiot trzeci mógł ponosić odpowiedzialność za czyn popełniony przez sprawcę, musi istnieć w tym zakresie wyraźna podstawa prawna, a u.t.k. nie zawiera przepisu, który daje podstawę ponoszenia takiej odpowiedzialności, podstawy tej nie można wywieść również z art. 494 § 1 i 2 k.s.h, ponieważ, przepis ten dotyczy przejęcia „praw i obowiązków”, a nie samej odpowiedzialności za popełnione delikty.

Sąd pierwszej instancji uznał w powyższych okolicznościach, iż decyzja

Prezesa UTK została wydana w warunkach określonych w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., dlatego Sąd uchylił ją na podstawie art. 479⁷⁵ § 2 k.p.c. Również nałożenie kary pieniężnej na powoda zdaniem Sądu Okręgowego było sprzeczne z szeroko rozumianymi zasadami prawa karnego oraz z art. 494 § 1 i 2 k.s.h.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się Prezes UTK wywodząc w dniu 18 maja 2016 r. apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 marca 2016 r. w sprawie XVII AmK (...), w której zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w całości.

Wyrokiem z dnia 25 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) (I) zmienił zaskarżony wyrok: (1) w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił odwołanie; (2) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od A. Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz Prezesa UTK kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II oraz III).

Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał, iż art. 494 k.s.h. należy rozumieć w taki sposób, że wynika z niego generalne unormowanie także zasad sukcesji praw i obowiązków o charakterze administracyjnym. W art. 494 § 1 k.s.h. mowa o „wszystkich prawach i obowiązkach”. Nie ma podstaw do traktowania art. 494 § 1 k.s.h. jako przepisu zawierającego unormowanie ograniczone tylko do praw i obowiązków z zakresu prawa prywatnego oraz wyłącznie takich aktów administracyjnych, które przyznawały prawa spółce przejmowanej. Następstwo prawne regulowane przez art. 494 § 1 k.s.h. zakłada wstąpienie spółki przejmującej w całą sytuację prawną spółki przejmowanej, na którą składają się prawa i obowiązki tej ostatniej o różnej treści i charakterze. Dlatego art. 494 k.s.h. jest przepisem, który należy traktować jako istotny wyjątek od zasady braku sukcesji praw i obowiązków o charakterze administracyjnym. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że przekształceń polegających na przejmowaniu dotychczas odrębnych przedsiębiorców nie można traktować jako instrumentu służącego unikaniu odpowiedzialności z tytułu naruszenia ciężących na jednym z nich powinności. Celem unormowania wynikającego z art. 494 § 1 i 2 k.s.h. jest ułatwienie obrotu i usprawnienie przebiegu procesów konsolidacyjnych także przez zabezpieczenie interesów pozostałych uczestników rynku (w szczególności przed pozornym zniknięciem podmiotu odpowiedzialnego za naruszenie prawa). Sąd Apelacyjny przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wskazał,

że standardu ochrony praw przedsiębiorców w postępowaniach, w których doszło do nałożenia dolegliwych kar pieniężnych, nie pozbawia takiej odpowiedzialności jej administracyjnoprawnego charakteru, a przez to nie wyłącza zastosowania art. 494 § 1 i 2 k.s.h. Także zasada indywidualizacji odpowiedzialności nie niweczy skutków, o których mowa w art. 494 § 1 k.s.h., skoro spółka przejmująca jest pełnoprawnym kontynuatorem spółki przejmowanej. W tych okolicznościach Sąd II instancji doszedł do przekonania, że A. Sp. z o.o. w K. (numer KRS (...)) ponosi odpowiedzialność za korzystanie z bocznicy kolejowej przez A. Sp. z o.o. (numer KRS (...)) jako spółki przejmowanej. W tym zakresie stanowisko Prezesa UTK było prawidłowe i organ ten nie dopuścił się naruszenia art. 494 k.s.h., a tym bardziej naruszenia o charakterze rażącym. W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowany wymiar kary odpowiada wymaganiom prawa oraz ustalonemu stanowi faktycznemu. Powyższe oznacza, że odwołanie nie było uzasadnione i podlegało oddaleniu na zasadzie art. 479⁷⁵ § 1 k.p.c. Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy powodowała konieczność zmiany również postanowienia o kosztach procesu, które należało rozliczyć w oparciu o art. 98 k.p.c. Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji, obciążając przegrywającego powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) skargę kasacyjną wywiodła strona powodowa. Zaskarżonemu wyrokowi Sądu drugiej instancji A. Sp. z o.o. z siedzibą w K. zarzuciła: naruszenie prawa materialnego, to jest rażące naruszenie art. 494 § 1 i § 2 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, że:

1. sukcesja uniwersalna w przypadku łączenia się spółek obejmuje również odpowiedzialność za delikt administracyjny popełniony przez spółkę przejmowaną, pomimo że przed połączeniem spółek w stosunku do spółki przejętej organ administracyjny nie wszczął postępowania w przedmiocie wymierzenia kary, jak również nie wymierzył spółce przejętej kary, której obowiązek zapłaty powstaje dopiero w momencie wydania konstytutywnej decyzji administracyjnej; błędną wykładnią w ocenie powoda jest przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że przepis art. 494 § 1 i § 2 k.s.h. dotyczy również sukcesji obowiązku spółki przejętej, który to obowiązek na moment połączenia w ogóle nie istniał po stronie spółki przejętej,

2. przepis art. 494 § 1 i § 2 k.s.h. dotyczy sukcesji stanu faktycznego.

W oparciu o tak skonstruowany zarzut, strona powodowa wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniósł o jej oddalenie w całości, z uwagi na brak uzasadnionych podstaw oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Nie ulega wątpliwości, że w stanie faktycznym rozpatrywanej sprawy A. Sp. z o.o. (powód działał wówczas pod firmą: A. Sp. z o.o.) w okresie od 2 listopada 2007 r. do dnia 20 marca 2012 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej użytkowała wskazaną wyżej bocznice kolejową, co stanowiło delikt administracyjny.

Sądy powszechne rozpoznając kolejno odwołanie od decyzji, jak i późniejszą apelację, przyjmowały odmienną interpretację art. 494 k.s.h.

Rację ma jednak Sąd Apelacyjny powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. (III SK 15/16) oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej („TSUE”) w sprawie C-343/13 Modelo Continente Hipermercados SA i w konsekwencji stwierdzając, że art. 494 k.s.h. należy rozumieć w taki sposób, że wynika z niego generalne unormowanie zasad sukcesji praw i obowiązków o charakterze administracyjnym. Następstwo prawne regulowane przez art. 494 § 1 k.s.h. zakłada wstąpienie spółki przejmującej w całą sytuację prawną spółki przejmowanej, na którą składają się prawa i obowiązki tej ostatniej o różnej treści i charakterze. Słusznie też przyjmuje Sąd Apelacyjny, że sukcesja uniwersalna obejmuje także samą odpowiedzialność za niestwierdzone decyzją wydaną przed przejęciem naruszenie przepisów sankcjonowanych karą grzywny, zaś użyte w przepisie art. 494 k.s.h. sformułowane „połączenie przez przejęcie” powoduje przeniesienie na spółkę przejmującą obowiązku zapłaty grzywny nałożonej

ostateczną decyzją po tym połączeniu za wykroczenie popełnione przez spółkę przejmowaną przed połączeniem.

Zarówno zagadnienie prawne sformułowane przez powodową spółkę, jak i podniesione zarzuty w odniesieniu do wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) sprowadzają się do rozważenia, czy sukcesja uniwersalna w przypadku łączenia się spółek obejmuje odpowiedzialność za delikt administracyjny popełniony przez spółkę przejmowaną pomimo, że przed połączeniem się spółek, w stosunku do spółki przejętej organ administracyjny nie wszczął postępowania w przedmiocie wymierzenia kary, jak również nie wymierzył spółce przejętej kary, której obowiązek zapłaty powstaje dopiero w momencie wydania konstytutywnej decyzji administracyjnej, a zatem czy przepis art. 494 § 1 i 2 k.s.h. dotyczy sukcesji stanu faktycznego.

Sąd Najwyższy stwierdza, że na podstawie art. 494 § 1 i 2 k.s.h. dopuszczalna jest sukcesja odpowiedzialności administracyjnej za delikt administracyjny popełniony przez spółkę przejętą. Wspomniany przepis stanowi zarówno o sukcesji praw, jak i obowiązków, sukcesji w zakresie decyzji administracyjnych, a także, sukcesji odpowiedzialności za delikt administracyjny.

Wskazane przez stronę powodową w ramach podstawy skargi kasacyjnej pojęcie stanu faktycznego, w rozstrzyganej sprawie rozpatrywać należy w kategorii użytego przez Sąd Apelacyjny (w ślad za Sądem Najwyższym i Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej) pojęcia sytuacji prawnej, które koresponduje z funkcjonującym w doktrynie prawa i użytecznym na potrzeby wyjaśnienia niniejszej sprawy – pojęciem sytuacji administracyjnoprawnej, tj. sytuacji społecznej określonego podmiotu, której elementy składowe zostały ukształtowane prawnie, w sposób bezpośredni lub pośredni, ze względu na konkretne zdarzenie faktyczne (J. Boć [w:] Prawo administracyjne, wyd. 13, Wrocław 2010, s. 368). Podmiot pozostający w określonej sytuacji prawnej może być związany wieloma różnorodnymi stosunkami prawnymi, które są ze sobą powiązane, pojawiają się lub zanikają. Jednocześnie dotyczą go różne, także pochodzące od innych osób fakty mające znaczenie prawne albo też pojawiają się normy wyposażające go w określony status prawny. Pojęcia sytuacji prawnej używa się w doktrynie prawa w szczególności do definiowania wszystkich uwikłań prawnych danego podmiotu,

ale także obserwacji stosunków prawnych w powiązaniu z innymi podmiotami i stosunkami, w których podmioty te uczestniczą wskazując, że w świetle pojęcia sytuacji prawnej można łączyć różne etapy konkretyzacji prawa „gdyż sytuacja prawna obejmuje zarówno czyjeś bezpośrednie uzależnienie od normy prawnej, jak i uzależnienie od aktów konkretyzacji (stosowania) prawa oraz ewentualne uwikłanie w akty egzekucyjne” (Jan Zimmermann, Prawo administracyjne, wyd. 8, Warszawa 2018, s. 87).

Nie budzi wątpliwości, że w wyniku połączenia się spółek w trybie art. 492 § 1 pkt 1) k.s.h. jednym ze skutków tej czynności jest zakończenie bytu spółki przejmowanej, co nie oznacza unicestwienia sytuacji prawnej przejmowanego podmiotu, bowiem w wyniku połączenia z mocy prawa następuje „scalenie się” obu podmiotów i podmiot przejmujący „wstępuje” w całą sytuację prawną podmiotu przejętego. Spółka przejmująca, jest kontynuatorką – następczynią prawną spółki przejętej, bowiem z art. 494 k.s.h. wynika wstąpienie z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej. Na spółkę przejmującą przechodzą z dniem połączenia w szczególności zezwolenia, koncesje oraz ulgi, które zostały przyznane spółce przejmowanej, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji lub ulgi stanowi inaczej. Z przytoczonego przepisu w zasadzie nie będzie zatem wynikać ograniczona, lecz generalna sukcesja praw i obowiązków, w tym także tych o charakterze administracyjnym, o ile co innego nie będzie wynikać z ustaw szczególnych. W ocenie Sądu Najwyższego, sukcesja uniwersalna, o której mowa w art. 494 § 1 k.s.h. w kontekście wstąpienia w sytuację prawną spółki przejmowanej, obejmować będzie także odpowiedzialność za delikt administracyjny popełniony przez spółkę przejmowaną przed jej przejęciem przez spółkę przejmującą. W konsekwencji dopuszczalne jest wszczęcie postępowania administracyjnego przeciwko spółce przejmującej i w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów, wymierzenie jej kary za naruszenie prawa spowodowane przez spółkę przejętą.

Sąd Najwyższy w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. III SK 15/16, poparty wnioskami płynącymi z uzasadnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-343/15 *Modelo Continente Hipermercados SA*, że z art. 494 k.s.h. wynika

generalna zasada sukcesji praw i obowiązków o charakterze administracyjnym. W wyroku tym słusznie wskazano, że wspomniany przepis zakłada wstąpienie spółki przejmującej w całą sytuację prawną spółki przejmowanej, na którą składają się wszystkie prawa i obowiązki, i nie ma podstaw by art. 494 § 1 k.s.h. traktować jako unormowanie ograniczone tylko do praw i obowiązków z zakresu prawa prywatnego oraz wyłączenie takich aktów administracyjnych, które przyznawałyby prawa spółce przejmowanej. Zasada ogólnej sukcesji praw i obowiązków administracyjnych, o ile co innego nie wynika z ustaw, jest konsekwencją sukcesji uniwersalnej, o której stanowi art. 494 § 1 k.s.h.

Nie ma też racjonalnych powodów, by przepisy art. 494 § 1 k.s.h. i § 2 k.s.h. interpretować zasadniczo odmiennie w zakresie, w jakim stanowią implementację dyrektyw unijnych (co dotyczy spółek akcyjnych), jak i poza tym zakresem – jak w rozpatrywanej sprawie, chyba że jakieś odrębne rozwiązanie prawne przyjęte zostałoby przez ustawodawcę krajowego w sposób wyraźny w zakresie zastrzeżonej dla niego traktatami unijnymi kompetencji. Stanowisko takie sprzyja harmonijnemu i jednolitemu kształtowaniu się systemu prawnego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, którym jest Rzeczpospolita Polska.

Sąd Najwyższy zgadza się z poglądem, że powyższa wykładnia art. 494 § 1 k.s.h., dokonana przez Sąd Najwyższy we wspomnianym wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r. III SK 15/16 podyktowana była względami celowościowymi oraz funkcjonalnymi, sprowadzającymi się do konieczności ochrony wierzycieli spółki przejętej i innych uczestników rynku. Wykładnia taka uzasadniona jest również w okolicznościach stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy i bez znaczenia jest, że naruszenie przepisów ustawy UTK zostało usunięte przed połączeniem się spółek, skoro przejęta spółka w sposób świadomy działała sprzecznie z przepisami, użytkując bocznice kolejową bez stosownego świadectwa bezpieczeństwa. Tego stanu nie zmieni i nie naprawi późniejsze uzyskanie świadectwa bezpieczeństwa. W rozstrzyganej sprawie jako wierzyciela należy pojmować Państwo reprezentowane przez odpowiedni organ, zaś ochronie podlegać będzie jego interes rozumiany jako bezpieczeństwo w transporcie kolejowym, a także interes publiczny, mający na celu zapewnienie tego bezpieczeństwa, jak również egzekwowanie nałożonych przez prawo obowiązków. Pomimo iż, jak wskazał

powód, spółki nie dokonały połączenia w celu uniknięcia odpowiedzialności, to nie można tracić z pola widzenia, że były one ze sobą blisko związane, dlatego też powód występując w obrocie jako profesjonalista powinien był liczyć się z możliwością przejęcia odpowiedzialności za jeszcze niestwierdzone decyzją administracyjną czyny popełnione przez przejętą spółkę.

Ze wskazanych przyczyn, po połączeniu się spółek na podstawie art. 494 § 1 i § 2 k.s.h. spółka przejmująca wstępuje w sytuację prawną spółki przejmowanej, a zatem ponosi odpowiedzialność za naruszenia prawa dokonane przez poprzedniczkę prawną, z którą powodowa spółka na skutek połączenia stała się jednym podmiotem prawa.

W skardze kasacyjnej powód wskazywał również, że nałożona przez Prezesa UTK kara pieniężna jest środkiem represji oraz środkiem przymusu w związku z popełnieniem deliktu administracyjnego, dlatego też zastosowanie w przedmiotowej sytuacji znajdzie zasada odpowiedzialności indywidualnej, zgodnie z którą odpowiedzialność za czyn zabroniony ponosi jedynie sam sprawca, a wszelkie okoliczności wpływające na odpowiedzialność odnoszą się jedynie do osoby, której dotyczą. Pomimo wskazania w uzasadnieniu skargi kasacyjnej przez stronę powodową powyższego, nie sformułowała ona w tym zakresie stosownego zarzutu odpowiadającego przepisom art. 398³ § 1 k.p.c. oraz 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego w rozpatrywanej sprawie sukcesja odpowiedzialności za delikt administracyjny nie stoi w sprzeczności z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności w przypadku nałożenia kary pieniężnej, wszak w wyniku połączenia się spółek w trybie art. 492 § 1 pkt 1) k.s.h. był zakończona spółka przejmowana, jednakże nie doszło do unicestwienia sytuacji prawnej przejmowanego podmiotu, bowiem jej kontynuatorem jest spółka przejmująca, wchodząca i przejmująca sytuację prawną podmiotu przejętego.

Warto również zwrócić uwagę, że brak jest usprawiedliwionych podstaw do stosowania na gruncie odpowiedzialności administracyjnej instytucji uregulowanych w części ogólnej Kodeksu karnego w drodze analogii. Postępowania karne i administracyjne stanowią całkowicie odrębne i niekonkurencyjne tryby postępowań. Oba te rodzaje postępowań toczą się niezależnie od siebie i inne są również zasady odpowiedzialności. Kara administracyjna ma charakter środka

przymusu służącego zapewnieniu sprawnej realizacji zadań administracji wyznaczonych interesem publicznym. Sankcje administracyjne służą prewencji, zniechęcając do naruszenia obowiązków oraz skłaniając ukaranego do zapobieżenia powtórnemu naruszeniu obowiązków w przyszłości. Administracyjna kara pieniężna jest nakładana na podmiot bez związku z jego zawinieniem, a odpowiedzialność ma charakter obiektywny. Kara administracyjna nie jest więc konsekwencją dopuszczenia się czynu zabronionego, lecz skutkiem zaistnienia stanu niezgodnego z prawem. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że kary pieniężne nakładane przez organy administracyjne, nie mają charakteru sankcji karnych. Jedynie w zakresie, w jakim dochodzi do wymierzenia takiej kary, zasady sądowej weryfikacji prawidłowości orzeczenia organu administracyjnego powinny odpowiadać wymaganiam analogicznym do obowiązujących sąd orzekający w sprawie karnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 stycznia 2011 r., III SK 32/10, z 14 kwietnia 2010 r., III SK 1/10, z 1 czerwca 2010 r., III SK 5/10, z 21 września 2010 r., III SK 8/10, z 4 listopada 2010 r., III SK 21/10, z dnia 15 lutego 2019 r., I NSK 4/18, a zwłaszcza wywód prawny zamieszczony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9 lipca 2019 r., I NSZP 1/19).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że bezzasadny jest jedyny podniesiony przez powodową spółkę w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 494 § 1 i 2 k.s.h. polegający na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny w W. w zaskarżonym wyroku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania ww. przepisu. W ocenie Sądu Najwyższego zarówno zastosowany przepis, jak również przyjęta przez Sąd II instancji wykładania nie budzą zastrzeżeń, dlatego też skargę kasacyjną należało uznać za bezzasadną i w konsekwencji oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. (pkt 1 wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (pkt 2 wyroku) zapadło w oparciu o art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Wobec oddalenia skargi kasacyjnej w całości, stronę powodową należało uznać za przegrywającą proces. Z tego też względu, wobec wniosku strony pozwanej, powodowa spółka zobowiązana jest zwrócić na rzecz Prezesa UOKiK koszty niezbędne do celowej obrony. Zasądzona od powoda na rzecz pozwanego kwota 360 zł stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego

w postępowaniu kasacyjnym obliczony stosownie do § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.